

Sygn. akt I C 1138/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Halina Plasota

Protokolant: protokolant sądowy Barbara Budka

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. R. oraz P. R.

przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) z siedzibą w W.

o odszkodowanie

1. Oddala powództwo,
2. Zasądza solidarnie od D. R. oraz P. R. na rzecz Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: I C 1138/13

UZASADNIENIE

W dniu 6 sierpnia 2013 r. (data nadania przesyłki w urzędzie pocztowym: 3 sierpnia 2013 r.) powodowie D. R. oraz P. R. wnieśli pozew o zapłatę przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) z siedzibą w W., żądając zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda P. R. kwoty 36.000,00 zł tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, za obniżenie wartości nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. w związku z hałasem lotniczym i ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania dla P. (...) w W., zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda P. R. kwoty 42 000,00 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, oraz na rzecz powódki D. R. także kwoty 42 000,00 zł wraz z odsetkami jak poprzednio, tytułem odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości położonej w miejscowości R., z przyczyn jak w pkt 1. Powodowie żądali także zasądzenia na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (petitum pozwu – k. 2-4).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód P. R. jest właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...), o powierzchni 51,5 m⁽²⁾, w budynku położonym przy ul. (...) w W., dla którego Sąd Rejonowy (...) w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nadto, powodowie P. R. i D. R. są współwłaścicielami (na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej) gruntu stanowiącego działkę ewidencyjną nr (...), o powierzchni 1225m⁽²⁾, położonego w miejscowości R. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), a z gruntem tym jest związany budynek o powierzchni 166,3 m⁽²⁾ (obecnie trwają jeszcze odbiory techniczne budynku). Powodowie wskazali, że obie powyższe nieruchomości są położone w obszarze ograniczonego użytkowania dla P. (...) w W., ustanowionego na mocy Uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. (Dz. Urz. Woj. M.. nr 128, poz. 4086 ze zm.), co wiąże się z

dużym natężeniem hałasu powodowanego przez ruch samolotów, który uniemożliwia powodowi normalne korzystanie z nieruchomości oraz zmniejsza jej potencjał inwestycyjny. Szczególnie uciążliwe dla powodów są przeloty samolotów w porze nocnej, tj. od godziny 22:00 do godziny 6:00. Jako podstawę prawną swego żądania powodowie powołali przepis art. 129 w zw. z art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 1232 ze zm.), zwanej dalej „p.o.ś.”, a także wyżej powołaną uchwałę nr (...) Sejmiku Województwa (...) (uzasadnienie pozwu – k. 4-8).

W odpowiedzi na pozew, wniesionej dnia 18 listopada 2013 r., pozwany Przedsiębiorstwo Państwowe (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych (petitum odpowiedzi – k. 96).

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany, zaprzeczywszy wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej, wskazał, że obie nieruchomości powodów wprawdzie leżą w obszarze ograniczonego użytkowania ustanowionego uchwałą Sejmiku nr (...), lecz znajdują się poza strefami Z1 i Z2 obszaru, w których ustanowiono szczególne ograniczenia co do dopuszczalnych sposobów zagospodarowania nieruchomości. Pozwany podkreślił, powołując się na rozkład ciężaru dowodu zgodnie z art. 6 k.c., że powodowie nie wykazali w sposób należyty, aby na obszarze położenia nieruchomości były przekraczane normy hałasu dopuszczalne dla zabudowy mieszkaniowej. Ponadto pozwany podniósł, że roszczenie dotyczące nieruchomości powoda położonej przy ul. (...) wygasło ze względu na upływ 2-letniego terminu zawitego określonego przepisem art. 129 ust. 4 p.o.ś., bowiem rzeczona nieruchomość była objęta obszarem ograniczonego użytkowania już na podstawie rozporządzenia nr (...) Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. (Dz. Urz. Woj. M. nr 156, poz. 4276 ze zm.), a w uchwale nr (...) Sejmiku z 2011 r. nie rozszerzono dotychczasowych ograniczeń ani też nie wprowadzono nowych. Wreszcie pozwany stwierdził, że powodowie nawet nie uprawdopodobnili poniesienia szkody w związku z wejściem w życie uchwały nr (...) Sejmiku – nie wskazali konkretnych ograniczeń obejmujących ich nieruchomości, lecz jedynie swoje subiektywne wrażenia. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł też, iż położenie nieruchomości w OOU nie musi wiązać się ze spadkiem jej wartości, zaś świadome nabycie przez powodów nieruchomości przy działającym od 1934 r. lotnisku uznać należy za przyczynienie się do powstania szkody (uzasadnienie odpowiedzi – k. 96-101).

W dalszych pismach procesowych powodowie podtrzymali swoje stanowisko i podjęli polemikę z twierdzeniami pozwanego (pisma powodów – k. 294-307 oraz k. 361-364). Na rozprawie w dniu 2 czerwca 2014 roku strony poparły swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół z rozprawy – k. 473-475).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. R. jest właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...), o powierzchni 51,5 m⁽²⁾, w budynku położonym przy ul. (...) w W., dla którego Sąd Rejonowy (...) w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Powodowie P. R. i D. R. są także współwłaścicielami (na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej) gruntu stanowiącego działkę ewidencyjną nr (...), o powierzchni 1225m⁽²⁾, położonego w miejscowości R. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), a z gruntem tym jest związany budynek o powierzchni 166,3 m⁽²⁾ (obecnie trwają jeszcze odbiory techniczne budynku). (Wydruk z KW lokalu – k. 20-29, wydruk z KW gruntu – k. 30-38, akt notarialny z dnia 21 października 2010 roku – k. 39-44, akt notarialny z dnia 21 lipca 2005 – k. 45-57, okoliczności bezsporne).

Rozporządzeniem nr (...) Wojewody (...) z dnia 10 sierpnia 2007 r., które weszło w życie w dniu 25 sierpnia 2007 roku, utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla P. (...). Podstawą do wydania aktu był art. 135 ust. 2 p.o.ś. w ówczesnym brzmieniu. Na mocy powyższego rozporządzenia nieruchomość lokalowa powoda została objęta obszarem ograniczonego użytkowania, lecz znalazła się poza strefą M obszaru, tj. strefą ograniczeń zabudowy mieszkaniowej. Zgodnie z treścią § 4 ust. 1 rozporządzenia, w obszarze ograniczonego użytkowania zabroniono przeznaczania nowych terenów pod szpitale, domy opieki, zabudowę związaną ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci, a także zmiany sposobu użytkowania budynków lub budowę nowych na powyższe cele. Natomiast § 5 rozporządzenia wprowadzał wymagania techniczne dotyczące izolacyjności akustycznej budynków nowoprojektowanych i istniejących. Wspólna

nieruchomość gruntowa powodów pozostawała poza obszarem utworzonym rozporządzeniem (Dz. Urz. Woj. M.. z 2007 roku, nr 156, poz. 4276).

Następnie, uchwałą nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 roku, która weszła w życie w dniu 4 sierpnia 2011 roku, utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla P. (...) w W.. Na mocy tej uchwały nieruchomość lokalowa powoda znalazła się w całości w strefie Z2, w której zakazano przeznaczania terenów pod szpitale i domy opieki społecznej oraz pod zabudowę związaną ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży oraz lokalizowania budynków lub zmiany ich przeznaczenia na powyższe cele (§ 5 pkt 2 lit. a-c uchwały). Natomiast wspólna nieruchomość gruntowa powodów została objęta obszarem ograniczonego użytkowania, lecz znajdowała się poza strefami szczególnych ograniczeń Z1 i Z2. Ponadto, § 6 uchwały ustanowił wymogi techniczne co do izolacyjności akustycznej budynków nowoprojektowanych i istniejących na terenie obszaru (Dz. Urz. Woj. M.. z 2011 roku, nr 128, poz. 4086 ze zm.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niezakwestionowanych twierdzeń stron oraz wskazanych wyżej dowodów, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności, a których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zanegowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania – uznając je za spójny, wiarygodny i nie budzący wątpliwości materiał dowodowy.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe na podstawie art. 227 k.p.c., w tym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości, mając na względzie, iż wobec upływu terminu zawitego dla dochodzenia roszczeń dot. lokalu przy ul. (...) w W., dowody te nie dotyczyły okoliczności o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. Co do nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) w miejscowości R., Sąd uznał powoływanie biegłych za niecelowe, bowiem powodowie domagali się odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości z tytułu wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, mimo że leżała ona poza strefami szczególnych ograniczeń Z1 i Z2. Natomiast co do natężenia hałasu, powodowie nie zgłaszali wniosku o dowód z opinii biegłego akustyka, zaś korygowanie stanowisk procesowych stron i przejmowanie za nie inicjatywy dowodowej nie należy w procesie kontradiktoryjnym do sądu, zwłaszcza jeśli strony reprezentują pełnomocnicy zawodowi.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że rozporządzeniem nr (...) Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 roku utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla P. (...) i nieruchomość lokalowa powoda znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania, natomiast na mocy obecnie obowiązującej uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 roku, nieruchomość lokalowa leży w strefie Z2 tego obszaru. Nadto na mocy tego ostatniego aktu, nieruchomość gruntowa powodów także została objęta obszarem ograniczonego użytkowania, lecz znalazła się poza jego strefami Z1 i Z2.

Dlatego za podstawę materialnoprawną roszczenia wysuniętego przez powodów należy uznać przepis art. 129 ust. 1-2 p.o.ś., zgodnie z którym w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, a także art. 136 ust. 3 p.o.ś., zgodnie z którym szkodą związaną z wprowadzeniem obszaru są także koszty dostosowania akustycznego nieruchomości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalil się pogląd, w myśl którego ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jest samo ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania, bowiem powoduje nie tylko spadek wartości nieruchomości na skutek ograniczenia dopuszczalnej zabudowy, lecz także obniżenie jej wartości wskutek zawężenia granic własności (art. 140 w zw. z art. 144 k.c.) – właściciel nieruchomości musi znosić dopuszczalne na danym obszarze immisje, przede wszystkim hałas (por. wyrok SN z dnia 6 maja 2010 roku, II CSK 602/09, LEX nr 585768; postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 2010 roku, III CZP 17/10, LEX nr 584036; postanowienie SN z dnia 24 lutego 2010 roku, III CZP 128/09, LEX nr 578138 oraz wyrok SN z dnia 25 maja 2012 roku, I CSK 509/11, LEX nr 1215402).

Sąd orzekający co do zasady podziela ten pogląd, za wyjątkiem przyjęcia, że ograniczeniem i związanym z nim szkodą w myśl art. 129 ust. 1-2 p.o.ś. jest zwięźnienie władztwa uprawnionego nad nieruchomością (wskutek immisji) wraz z wiążącym się z nim spadkiem wartości tej nieruchomości. Otóż Sąd orzekający uważa, że szkodą (ograniczeniem) w przypadku immisji są związane z nimi nakłady na dostosowanie akustyczne nieruchomości, choćby ich dokonanie nie było obowiązkowe i nie zostały rzeczywiście poniesione. Potwierdza to zresztą treść art. 136 ust. 3 p.o.ś., który za szkodę nakazuje uznawać także właśnie koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych dla budynków wprowadzonych wraz z obszarem ograniczonego użytkowania – rzeczony wymogi techniczne ustanawiają § 5 rozporządzenia Wojewody oraz § 6 uchwały Sejmiku. Zdaniem Sądu racjonalność takiego ujęcia przejawia się w umożliwieniu dochodzenia odszkodowań na podstawie art. 129 ust. 1-2 p.o.ś. także tym uprawnionym, których nieruchomości wprawdzie leżą w obszarze ograniczonego użytkowania, lecz nie znajdują się w żadnej ze stref o szczególnych ograniczeniach (strefie M w przypadku rozporządzenia Wojewody, strefach Z1 i Z2 w uchwale Sejmiku) – w przedmiotowej sprawie jest to nieruchomość gruntowa powodów. Abstrahując jednak od powyższych uwag należy stwierdzić, że przyjęta przez Sąd Najwyższy wykładnia jest zasadniczo słuszna i stanowi wyraz dążenia do kompleksowego uregulowania skutków ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, prowadzących do obniżenia wartości nieruchomości i stąd wiąże się m.in. z poddaniem roszczeń właścicieli szczególnym ograniczeniom czasowym.

Stąd w pierwszej kolejności ustalić wypada, czy strona powodowa zachowała przewidziany w art. 129 ust. 4 p.o.ś. 2-letni termin na dochodzenie roszczeń. Sąd orzekający podziela bowiem stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym termin ten ma charakter zawity, stąd jego upływ powoduje wygaśnięcie roszczeń (por. wyroki SN z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 578/12, LEX nr 1389001; z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 254/12, LEX nr 1294477 oraz z dnia 10 października 2008 r., II CSK 216/08, LEX nr 577165). Termin ten liczy się od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Zachowanie terminu należy ocenić odrębnie dla roszczeń dotyczących nieruchomości lokalowej przy ul. (...) w W. oraz dla roszczeń dotyczących nieruchomości gruntowej przy ul. (...) w miejscowości R.. Obliczenie tego terminu dla nieruchomości lokalowej powoda wymaga dodatkowo ustalenia, czy ustanawiające obszar ograniczonego użytkowania rozporządzenie nr (...) Wojewody (...) obowiązywało aż do jego zastąpienia przez uchwałę nr (...) Sejmiku Województwa (...), czy też, jak twierdzą powodowie, utraciło moc obowiązującą dnia 15 listopada 2008 r.

Zdaniem Sądu orzekającego, rozporządzenie Wojewody utraciło moc obowiązującą dopiero z dniem wejścia w życie uchwały Sejmiku, tj. dnia 4 sierpnia 2011 r. Innymi słowy, nietrafne jest stanowisko pełnomocnika powodów, że od 15 listopada 2008 r. do dnia wejścia w życie uchwały Sejmiku rzekomo nie istniał obszar ograniczonego użytkowania obejmujący jego nieruchomość lokalową. Wprawdzie w okresie obowiązywania rozporządzenia Wojewody będący podstawą jego wydania przepis art. 135 ust. 2 p.o.ś. był dwukrotnie nowelizowany, to jednak nie spowodowało to utraty mocy tego aktu wykonawczego (por. wyroki SA w Warszawie z dnia 30 listopada 2010 r., VI ACa 1156/10, LEX nr 682525 oraz VI ACa 1058/10, LEX nr 681006; z dnia 1 kwietnia 2011 r., VI ACa 194/11, niepubl.; 6 lipca 2011 r., VI ACa 14/11, LEX nr 852391 oraz 8 lipca 2011 r., VI ACa 140/11, LEX nr 929402).

Po pierwsze, na mocy art. 19 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz. U. nr 175, poz. 1462 ze zm.) ustawodawca zmienił organ uprawniony do ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, powierzając tę kompetencję sejmikowi województwa zamiast wojewodzie, a także rodzaj aktu – uchwała w miejsce rozporządzenia. Zgodnie z regułami walidacyjnymi sformułowanymi w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. nr 100, poz. 908), zmiana organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego nie powoduje utraty mocy obowiązującej przez ten akt (§ 32 ust. 3), co znajduje odpowiednie zastosowanie także do aktów prawa miejscowego (§ 143). Następnie, wprawdzie zgodnie z ZTP zmiana formy aktu powoduje utratę jego mocy (§ 32 ust. 2 w zw. z § 143), lecz reguła ta nie znajduje zastosowania do przedmiotowego rozporządzenia ze względu na treść przepisu art. 47 ust. 2 powołanej wyżej nowelizacji, zgodnie z którym akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych tą ustawą zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje.

Po drugie, art. 144 pkt 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199, poz. 1227 ze zm.) zmienił treść upoważnienia z art. 135 ust. 2 p.o.ś., wskazując iż obszar ograniczonego użytkowania tworzy się dla przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu powyższej ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku. Wskazać należy, iż przed powyższą zmianą, a zatem do dnia 15 listopada 2008 r., obowiązywał art. 51 p.o.ś., który w ust. 1 nakazywał m.in. sporządzić raport o oddziaływaniu na środowisko dla planowanych przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, będący w myśl art. 136 ust. 1-2 podstawą do ewentualnego wprowadzenia ograniczeń. Szczegółowe określenie m.in. rodzajów przedsięwzięć o powyższych cechach pozostawiono do uregulowania w przepisach wykonawczych, podstawą dla wydania których był art. 51 ust. 8 p.o.ś. Zgodnie z wydanym na podstawie tego upoważnienia rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko (Dz. U. nr 257, poz. 2573 ze zm.), sporządzenia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko wymagały lotniska o podstawowej długości pasa startowego nie mniejszej niż 2.000 m (§ 2 ust. 1 pkt 28). Według zaś § 3 ust. 1 pkt 55 rozporządzenia, raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko mogły wymagać lotniska, niewymienione w § 2 ust. 1 pkt 28, lub lądowiska helikopterów.

Natomiast zgodnie z art. 144 pkt 9 powołanej wyżej ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, działy V i VI w tytule I p.o.ś., w tym art. 51, podlegały uchyleniu. Jednocześnie, przepis przejściowy art. 173 ust. 1 stanowił, że dotychczasowe przepisy wykonawcze, wydane m.in. na podstawie art. 51 ust. 8 p.o.ś., zachowują moc do czasu wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 60 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, jednak nie dłużej niż przez 24 miesiące od dnia wejścia w życie tej ustawy, to jest do dnia 15 listopada 2010 roku. Stosownie zaś do treści przepisu art. 173 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, do czasu wydania przepisów, o których mowa w art. 60 tej ustawy: 1) za przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, określone w art. 59 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, uważa się określone w dotychczasowych przepisach przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko, wymagające sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko; 2) za przedsięwzięcia mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, określone w art. 59 ust. 1 pkt 2 niniejszej ustawy, uważa się określone w dotychczasowych przepisach przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko, dla których obowiązek sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko może być stwierdzony.

Konkludując, uchylając art. 51 ust. 1 pkt 1 i art. 51 ust. 8 p.o.ś. ustawodawca postanowił, że przepisy wykonawcze wydane na podstawie tej ustawy (w tym wyżej wymienione rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r.) zachowują moc przez 24 miesiące, to jest do dnia 15 listopada 2010 roku. W art. 173 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku doprecyzowano natomiast, że do czasu wydania przepisów wykonawczych określonych w art. 60 tej ustawy, za przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, określone w art. 59 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, uważa się określone w dotychczasowych przepisach (rozporządzeniu Rady Ministrów) przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko, wymagające sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zmiana treści upoważnienia z art. 135 ust. 2 p.o.ś. miała w istocie charakter jedynie redakcyjny. Przemawia za tym także treść nowego aktu wykonawczego, wydanego na podstawie art. 60 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. nr 213, poz. 1397 ze zm.), które weszło w życie z dniem 15 listopada 2010 r. Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 30 tego rozporządzenia do przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko zalicza się lotniska o podstawowej długości drogi startowej nie mniejszej niż 2.100 m, zaś stosownie do § 3 ust. 1 pkt 59 do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko zalicza się lotniska inne niż wymienione w § 2 ust. 1 pkt 30 lub lądowiska, z wyłączeniem lądowisk centrów urazowych, o których mowa w ustawie z dnia 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym przeznaczonych wyłącznie dla śmigłowców ratunkowych.

Podsumowując, nowelizacje art. 135 ust. 2 p.o.ś. prowadzące do zmiany organu uprawnionego, rodzaju aktu prawnego oraz określenia rodzaju przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko nie doprowadziły do utraty mocy obowiązującej przez rozporządzenie nr (...) Wojewody (...); skutki zmiany formy aktu zostały uregulowane w przepisach przejściowych, zaś zakres spraw przekazanych do uregulowania pozostał przedmiotowo niezmieniony, mimo zmiany określającego go aktu wykonawczego. Trafność powyższego rozumowania potwierdził zarówno Sąd Najwyższy (por. wyroki z dnia 6 maja 2011 r., II CSK 421/10, LEX nr 863961 oraz z dnia 25 maja 2013 r., I CSK 509/11, LEX nr 1215402), jak i Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie (wyrok z dnia 31 sierpnia 2009 r., IV SA/Wa 2569/07, LEX nr 518044). Podobnie w uzasadnieniu uchwały nr (...) Sejmiku Wojewódzka (...) stwierdzono, że: „dotychczasowy akt ustanawiający obszar ograniczonego – rozporządzenie nr (...) Wojewody (...) z dnia 07 sierpnia 2007 roku – został utrzymany w mocy na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej. Zgodnie z art. 47 ust. 2 tej ustawy, akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych niniejszą ustawą z zakresu zadań i kompetencji podlegających przekazaniu, zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje”.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że wyrównanie szkód w ramach art. 129 i art. 136 ustawy p.o.ś. uzależnione jest od dodatkowych uregulowań prawnych (rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego) i zdaniem Sądu Okręgowego nie może zaistnieć „próżnia” w dochodzeniu roszczeń z tych przepisów. A próżnia taka powstałaby gdyby przyjęć, iż rozporządzenie Wojewody wygasło a nowe uregulowanie zapada po dwóch latach, zwłaszcza, że przepis art. 435 k.c. nie odnosi się do roszczeń w stosunku do pozwanego PP (...) (o czym szerzej poniżej).

Skoro rozporządzenie nr (...) Wojewody (...) obowiązywało aż do wejścia w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...), to ograniczenie prawa własności powoda P. R. odnośnie nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. powstało już z dniem wejścia w życie rozporządzenia Wojewody – ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania obejmującego częściowo nieruchomość budynkową z lokalem powodów – czyli z dniem 25 sierpnia 2007 r. Sąd przewidziany w art. 129 ust. 4 p.o.ś. na dochodzenie roszczeń z tego tytułu 2-letni termin zawity upłynął dla tego powoda odnośnie wskazanej nieruchomości z dniem 25 sierpnia 2009 r., a z ustalonego stanu faktycznego wynika, że nie wystąpił on ze swym roszczeniem przed tą datą.

Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2013 r. (IV CSK 608/12, LEX nr 1347892; zob. także wyrok SN z dnia 27 czerwca 2012 r., IV CSK 28/12, LEX nr 1228596) szkoda w rozumieniu przepisu art. 129 ust. 2 p.o.ś. nie powstaje w sytuacji, gdy nowy lub zmieniony akt prawa miejscowego utrzymuje dotychczasowy zakres ograniczeń w korzystaniu z danej nieruchomości. Interpretacja odmienna mogłaby prowadzić do kilkukrotnej kompensacji tej samej szkody, a więc bezpodstawnego wzbogacenia się poszkodowanego. W drugim ze wskazanych orzeczeń podkreślono także, że roszczenia z art. 129 ust. 2 p.o.ś. „odżywają” w zakresie dodatkowej szkody, jeżeli nowy lub zmieniony akt prawa miejscowego zaostrza dotychczasowe ograniczenia lub wprowadza nowe, pogłębiając w ten sposób już zaistniałą szkodę, przy czym zmiana taka musi obejmować nieruchomość uprawnionych (por. wyrok SN z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 86/10, LEX nr 818554). Powód nie wykazał, by uchwała nr (...) Sejmiku zintensyfikowała ograniczenia ustanowione w rozporządzeniu nr (...) Wojewody czy też wprowadziła nowe ograniczenia, obejmujące jego nieruchomość lokalową. Z porównania treści § 4 ust. 1 rozporządzenia Wojewody oraz § 5 pkt 2 lit. a-c nie wynika zwiększenie obciążeń dotyczących przedmiotowego lokalu. Zatem w opinii Sądu na skutek zmiany aktu ustanawiającego ograniczenia nie uległa zmianie sytuacja nieruchomości lokalowej powoda.

Zważywszy zatem, że w świetle powyższych okoliczności powództwo podlegało oddaleniu co do roszczeń odszkodowawczych obejmujących nieruchomość lokalową powoda ze względu na upływ terminu zawitego, nie było konieczne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który według sformułowanej tezy dowodowej miał służyć określeniu wartości szkody powstałej u powoda samym wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, nie zaś jego zmianą. Zaznaczyć w tym miejscu jeszcze należy, że termin do zgłoszenia roszczeń z art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska jest terminem zawitym a nie terminem przedawnienia (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008r. w sprawie II CSK 216/08 , czy też w wyroku tego Sądu z dnia 21 sierpnia 2013 r.

w sprawie II CSK 578/12) a tylko do zarzutu przedawnienia dopuszczalne jest stosowanie art. 5 k.c., i to jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Gdyby jednak uznać, wbrew stanowisku Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, że termin określony w powołanym wyżej przepisem jest terminem przedawnienia to brak byłoby podstaw do uznania że wystąpiły jakiegokolwiek szczególne przesłanki uzasadniające opóźnienie w dochodzeniu roszczeń przez powoda. Powód P. R. nie wykazał bowiem szczególnych przesłanek uzasadniających jego opóźnienie w dochodzeniu roszczeń objętych pozwem co do nieruchomości lokalowej. Nie było po jego stronie żadnych przeszkód w uzyskaniu wiążącej porady prawnej w zakresie swoich uprawnień odszkodowawczych – przyjmując nawet, że w odpowiednim czasie uzyskał niekorzystną informację medialną w tym zakresie. Opóźnienie w dochodzeniu odszkodowania było znaczne – upływ terminu (gdyby to był termin przedawnienia) nastąpił z dniem 24 sierpnia 2009 r. a pozew złożono dopiero w dniu 3 sierpnia 2013r.

Natomiast co do nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) w miejscowości R., 2-letni termin dochodzenia roszczeń należy liczyć od dnia wejścia w życie uchwały nr (...) Sejmiku, tzn. od dnia 4 sierpnia 2011 r. Termin ten został przez powodów zachowany, bowiem powództwo nadano dnia 3 sierpnia 2013 r. Powodowie podnosili, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że już samo ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania powoduje szkodę. Należy podkreślić w tym miejscu, odwołując się do przytaczanych już wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego w tym przedmiocie, że ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania wiązać się musi z wprowadzeniem ograniczeń dotyczących wykorzystania nieruchomości lub nasileniem immisji (głównie hałasu), zaś wykazanie zaistnienia przesłanek odpowiedzialności, w tym szkody, jest rzeczą poszkodowanego.

Nieruchomość gruntowa powodów wprawdzie znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania, lecz nie objęła jej ograniczenia wykorzystywania nieruchomości na określone cele, przewidziane w § 5 uchwały nr (...) Sejmiku dla tzw. stref Z1 i Z2. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie nie podziela wyводу powodów, że samo umieszczenie ich nieruchomości znajdującej się w miejscowości R. w obszarze ograniczonego użytkowania na mocy powołanej wyżej uchwały Nr (...) Sejmiku Województwa (...) rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą objętą dyspozycją art. 129 § 2 Ustawy – Prawo Ochrony środowiska. Jak już to wcześniej wskazano ten przepis ma odniesienie do szkód związanych z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości przez jej właściciela (nieruchomości powodów nie dotyczą żadne ograniczenia objęte dyspozycją § 5 powołanej wyżej uchwały Sejmiku) a nie do szkód związanych z przekroczeniem norm akustycznych (do tych szkód odnosi się przepis art. 136 ust. 3 ustawy Prawo ochrony środowiska i § 6 pkt. 2 uchwały Nr 76Sejmiku Województwa (...)). Powodowie nie wykazali, aby na ich nieruchomości przekroczony był poziom hałasu (brak wniosku o powołanie biegłego akustyka), ani też tego, iż ich budynek wymaga kosztów związanych z dostosowaniem właściwego klimatu akustycznego. Nie żądali zresztą żadnego odszkodowania z tego tytułu. Wnosili jedynie o zapłatę odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości.

Na marginesie dodać należy, że w przedmiotowej sprawie nie może stanowić podstawy odpowiedzialności pozwanego art. 435 k.c. Sąd orzekający popiera tutaj stanowisko Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 9 kwietnia 2010 r. (III CZP 17/10, LEX nr 584036; zob. także wyrok SN z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 602/09, LEX nr 585768 oraz postanowienie SN z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, LEX nr 578138) podkreślił, że: „Przepisy art. 435 k.c. w związku z art. 322 p.o.ś. i art. 129 p.o.ś. przewidują rozłączne reżimy odpowiedzialności. Za taką interpretacją przemawia również dążenie do kompleksowego uregulowania skutków ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w zakresie szkody polegającej na obniżeniu wartości nieruchomości. Rozszczępienie tych skutków na szkody wynikające z ograniczeń przewidzianych wprost w rozporządzeniu o ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania oraz szkody wynikające w emisji hałasu byłoby zresztą sztuczne”. Zresztą nawet gdyby przyjąć dopuszczalność zastosowania art. 435 k.c. jako alternatywnej podstawy odpowiedzialności, to port lotniczy nie jest przedsiębiorstwem w całości (jak wymaga ugruntowany w orzecznictwie pogląd) wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu tego przepisu, bowiem siły elementarne są wykorzystywane jedynie do części jego działalności (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 7 marca 2014 r., VI ACa 1047/13, <http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/>, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 509/11, LEX nr 1215402, z dnia 23 maja 2012r., I PK 198/11, LEX nr 1219494). Nadto należy zauważyć, że przyjęcie dopuszczalności zastosowania art. 435 k.c. jako podstawy odpowiedzialności prowadziłoby do ominięcia 2-letniego terminu zawitego przewidzianego w art. 129 ust.

4 p.o.ś. i niweczyłoby funkcję gwarancyjną tego przepisu, który pozwala podmiotowi nadmiernie ingerującemu w środowisko naturalne na prowadzenie racjonalnej gospodarki finansowej, umożliwiając mu zaspokojenie roszczeń poszkodowanych w przewidywalnym terminie.

Ze względu na powyższe, uznając powództwo za pozbawione uzasadnionych podstaw, Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), obciążając powodów solidarnie kosztami zastępstwa prawnego pozwanego w wysokości 3.600,00 zł, stanowiącej stawkę minimalną przy wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie oraz kwotą 17,00 zł uiszczoną przez pozwanego z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego udzielonego w niniejszej sprawie (k. 58), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, stosownie do której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędnej do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.